

Sygn. akt: I C 126/22 upr

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2022 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | Sędzia Sylwia Piasecka                       |
| Protokolant:    | p.o. protokolanta sądowego Ilona Szczepańska |

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2022 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko Ł. K.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego Ł. K. na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 3.872,57 złotych (słownie: trzy tysiące osiemset siedemdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 lutego 2022 roku do dnia zapłaty,
- oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- zasądza od pozwanego Ł. K. na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 1.441,05 złotych (słownie: tysiąc czterysta czterdzieści jeden złotych pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 126/22

## UZASADNIENIE

Powód – (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł pozew przeciwko Ł. K. o zasądzenie kwoty 5.928,17 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że strona pozwana zawarła w dniu 3 lutego 2021 roku umowę pożyczki z (...) sp. z o.o. udzielającą pożyczek pod marką H. P., a w przypadku umów zawieranych przez pośredników kredytowych także pod innymi markami, np. S. P., K. P., 6 P. (pożyczki udzielone za pośrednictwem brokerów). Podkreślił, że zgodnie z postanowieniami umowy nr (...) zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o. a stroną pozwaną na łączne zobowiązanie do spłaty składa się: kwota pożyczki netto 4.000,00 złotych, opłata przygotowawcza 570,60 złotych, prowizja za udzielenie pożyczki 1.711,80 złotych i odsetki umowne 236,02 złotych. Zaznaczył nadto, że przekazał pozwanemu kwotę pożyczki

zgodnie z dyspozycją zawartą we wniosku i umowie o pożyczkę oraz, że łączne zobowiązanie do spłaty wynikające z umowy pożyczki nr (...) oraz wszystkich wybranych przez klienta dodatkowych świadczeń wynosiło 6.518,42 złotych.

Powód wskazał również, że na poczet umowy pozwany dokonał wpłat w łącznej wysokości 462,14 złotych, z czego kwota 207,80 złotych stanowi spłacony kapitał, kwota 226,80 złotych spłaconą prowizję za udzielenie pożyczki (przy czym w skład tak zdefiniowanej prowizji wlicza się także kwotę opłaty przygotowawczej), kwota 27,54 złotych stanowią spłacone odsetki umowne. Zatem, według stanu na dzień wniesienia pozwu, po uwzględnieniu wszystkich dokonanych przez pozwanego wpłat oraz po potrąceniu nienależnych kosztów, do uregulowania całości zobowiązania wynikającego z umowy nr (...), pozostaje kwota łączna w wysokości 5.928,17 złotych, w skład której wchodzi kapitał pozostały do spłaty w wysokości 3.792,20 złotych, kwota należnych odsetek umownych w wysokości 80,37 złotych, prowizja za udzielenie pożyczki 2.055,60 złotych.

Powód podniósł także, że wobec niewywiązania się przez stronę pozwaną z harmonogramu spłat (...) sp. z o.o. dokonała wypowiedzenia umowy pożyczki nr (...) ze skutkiem na dzień 22 czerwca 2021 roku, co skutkowało natychmiastową wymagalnością całości zobowiązania pozwanego.

Powód wskazał, że w dniu 15 grudnia 2020 roku pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w W. a (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności, na mocy której powód nabył wierzytelność pozwanego wynikającą z umowy pożyczki numer (...) wraz z wszelkimi prawami i obciążeniami związanymi z tą wierzytelnością, jak również, że strona pozwana została zawiadomiona o przelewie wierzytelności oraz wezwana przez powoda do dobrowolnej zapłaty należności dochodzonej pozwem.

Pozwany – Ł. K. przyznał, że zawarł przez internet z H. P. umowę oraz, że uiszczył na poczet zobowiązania dwie raty, a nadto, że został poinformowany o sprzedaży wierzytelności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 lutego 2021 roku pozwany – Ł. K. zawarł przez internet umowę pożyczki z (...) sp. z o.o., która obowiązywała do dnia 10 sierpnia 2022 roku. W tym celu wszedł na stronę pożyczkodawcy i wybrał odpowiednią opcję dla siebie w przedmiocie kwoty pożyczki. Pozwany nie miał możliwości negocjowania warunków umowy pożyczki, w szczególności w zakresie prowizji oraz opłaty przygotowawczej albowiem w formularzu była już propozycja dostępnej kwoty pożyczki oraz związanych z zawarciem umowy pożyczki koszty. Kwoty te w tych pozycjach były już wpisane. Po wyborze kwoty pożyczki i przelaniu 1,00 złotych, celem potwierdzenia numeru konta bankowego, na który kwota pożyczki miała być przelana, po upływie około 30 minut pieniądze w wysokości 4.000,00 złotych zostały przelane na konto pozwanego. Pożyczkodawca zarówno przed zawarciem umowy, jak i po jej zawarciu nie kontaktował się z pozwanym.

przyznane nadto dowód z innych wniosków dowodowych: umowa pożyczki z dnia 3 lutego 2021 roku k. 13 – 15v, formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego k. 18 – 20v, harmonogram spłat k. 21, potwierdzenie wykonania transakcji płatniczej k. 22 - 23,

Całkowita kwota pożyczki, która została udostępniona pozwanemu do dyspozycji wynosiła kwotę 4.000,00 złotych, natomiast całkowita kwota do zapłaty wynosiła 6.518,42 złotych i obejmowała całkowitą kwotę pożyczki oraz całkowity koszt pożyczki, na który składała się prowizja za udzielenie pożyczki w wysokości 1.711,80 złotych, opłata przygotowawcza w wysokości 570,60 złotych oraz odsetki w wysokości 236,02 złotych.

Pozwany – Ł. K. zobowiązał się spłacić zobowiązanie w 18 – stu miesięcznych ratach, każda w wysokości 362,14 złotych płatna do 10 – go każdego miesiąca, przy czym ostatnia rata wynosiła kwotę 362,04 złotych.

dowód z innych wniosków dowodowych: umowa pożyczki z dnia 3 lutego 2021 roku k.13 – 15v.

Pozwany – Ł. K. na poczet zobowiązania uiszczył kwotę 462,14 złotych, która została zaliczona w wysokości 207,80 złotych na poczet kapitału, w wysokości 226,80 złotych na prowizję za udzielenie pożyczki oraz na poczet odsetek umownych w wysokości 27,54 złotych.

W związku z zaprzestaniem regulowania zobowiązania przez pozwanego pożyczkodawca wypowiedział pozwanemu umowę wskazując, że łączna wysokość zobowiązania na dzień wypowiedzenia wynosiła kwotę 727,78 złotych. Jednocześnie pożyczkobiorca poinformował pozwanego, że uregulowanie powyższej kwoty we wskazanym terminie spowoduje powrót do pierwotnego planu spłaty.

przyznane, dowód z innych wniosków dowodowych: wypowiedzenie umowy z dnia 23 maja 2021 roku k. 24.

W dniu 15 grudnia 2020 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarła z powodem – (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ramową cyklicznego przelewu wierzytelności. Na podstawie tej umowy powód wierzytelność pozwanego. Pozwany – Ł. K. został poinformowany o cesji wierzytelności.

przyznane, dowód: porozumienie nr 7 z dnia 17 stycznia 2021 roku k. 26 – 27v.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że pozwany – Ł. K. zawarł umowę pożyczki z poprzednikiem prawnym powoda – (...) sp. z o.o. za pośrednictwem platformy internetowej, na podstawie której otrzymał on kwotę 4.000,00 złotych oraz, że na poczet zobowiązania uregulował jedynie dwie raty i zaprzestał dalszej spłaty, czego konsekwencją było wypowiedzenie umowy.

Pozwany przyznał również, że został poinformowany o cesji wierzytelności na rzecz powoda.

Zgodnie z dyspozycją art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Istotnym jest również, że umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie.

Zatem w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki, powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Biorący pożyczkę powinien zaś wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości, przy czym obie strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c., to na stronie powodowej spoczywa obowiązek udowodnienia zarówno zasadności, jak i wysokości określonej wierzytelności. Ciężar udowodnienia spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje

postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradycyjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradycyjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

Zatem powód jest zobligowany do przytoczenia okoliczności faktycznych, z których wywodzi swoje roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz wskazania na dowody, których przeprowadzenie potwierdziłoby zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Dopiero bowiem przedstawienie przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wiarygodności, pozwany powinien przedstawić własne dowody w celu obalenia twierdzeń powoda albowiem wówczas konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy wynikający z treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Dlatego też powód już w pozwie powinien przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając stronie pozwanej ich weryfikację i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy.

Należy również podkreślić, że jeśli w materiale sprawy znajduje się dokument umowy konsumenckiej, to sąd krajowy ma obowiązek dokonać kontroli abuzywności z urzędu (por. wyrok (...) z dnia 7 listopada 2019 roku w sprawie C-419/18 i C-483/18 ( (...)), z dnia 13 września 2018 roku, w sprawie C-176/17 ( (...)) oraz z dnia 18 listopada 2018 roku, w sprawie C-632/17 ( (...) Bank (...))). Natomiast w przypadku, gdy sąd krajowy nie ma do dyspozycji umowy konsumenckiej zawartej w konkretnej sprawie, to ma on obowiązek dokonania we własnym zakresie ustaleń co do faktów sprawy. W szczególności może on zażądać przedstawienia przez strony dokumentów koniecznych do ustalenia treści umowy konsumenckiej celem zbadania z urzędu stosunku podstawowego w kontekście przepisów Ustawy o kredycie konsumenckim, a także przede wszystkim przepisów Ustawy Kodeks cywilny, w tym między innymi artykułu 385<sup>1</sup> kc, czyli w kontekście poprawności jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez stronę, która się gotowymi formularzami umów posługuje (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 r., VI Ca 228/07), a także w kontekście artykułu 58 kc, czyli zgodności postanowień umowy pożyczki, ewentualnie deklaracji wekslowej - z prawem - w tym również w kontekście zasad współżycia społecznego i społeczno - gospodarczego przeznaczenia prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 3 lipca 2017 roku, II Ca 369/17).

Obowiązek podjęcia działań z urzędu przez sąd krajowy ma także na celu ustalenia, czy postanowienia umowne zamieszczone w umowie konsumenckiej, która jest przedmiotem toczącego się przed nim sporu, są objęte zakresem stosowania dyrektywy 93/13/EWG, a jeżeli tak, to zobowiązany jest z urzędu zbadać, czy postanowienie to ewentualnie ma nieuczciwy charakter (por. wyroki z dnia 9 listopada 2010 roku, V. L., C-137/08, pkt 56, z dnia 14 czerwca 2012 roku, B. E. de C., C-618/10 44, z dnia 21 lutego 2013 roku, (...) Bank, C-472/11, pkt 24). Przy braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy nie można bowiem zagwarantować przestrzegania praw przyznanych dyrektywą 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (por. wyrok z dnia 13 września 2018 roku, (...) Polska, C-176/17).

Zgodnie z treścią art. 2 w zw. z art. 3 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez nieuczciwe warunki należy rozumieć warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, jeśli stoją one w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Przy czym warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Dlatego też jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim.

Istotnym jest również, że analogiczne wnioski dotyczą konieczności kontroli przez sąd krajowy, czy przy zawarciu umowy z konsumentem przedsiębiorca prawidłowo wykonał ciążące na nim obowiązki informacyjne. W tym zakresie kontrola powinna również nastąpić z urzędu, czyli sąd krajowy ma obowiązek dokonać jej niezależnie od ewentualnych przeszkód w krajowym prawie i orzecznictwie.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, że pożyczkodawca posługiwał się standardowym formularzem umowy pożyczki, zatem winien on również wykazać, że warunki umowy, które stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, były indywidualnie negocjowane, jak również, że konsument miał wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej oraz, że przy zawarciu umowy z konsumentem powód - przedsiębiorca - prawidłowo wykonał ciążące na nim obowiązki informacyjne. Należy jednak przy tym podkreślić, że sam fakt, iż niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, pod warunkiem, że ogólna ocena umowy wskazuje na to, iż została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Badanie powyższych okoliczności ma istotne znaczenie także z uwagi na treść art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, który stanowi, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, jak również treści art. 385<sup>1</sup> k.c. według, którego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten reguluje zatem kwestie związane z niedozwolonymi postanowieniami umownymi (które w literaturze przedmiotu zwane są także "klausulami abuzywnymi", "postanowieniami nieuczciwymi", "postanowieniami niegodziwymi") oraz skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumentów. Zatem ratio legis przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. jest ochrona konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie.

W judykaturze uznaje się, iż pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 roku, I CSK 173/06, Lex nr 395247). Dlatego też dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który

w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Podkreślenia wymaga również, że zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, oceny nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej, pod kątem przesłanek określonych w art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, dokonać można za pomocą tzw. testu przyzwoitości (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 19 marca 2007 roku, III SK 21/06, z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12). Polega to na zbadaniu, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, jaki należy zrekonstruować w warunkach gospodarki wolnorynkowej oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, przyjmuje się, że ma ono charakter nieuczciwy. Ponadto umowa jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, jeśli wykracza przeciw uznanym w społeczeństwie zasadom moralnym lub przyjętej w obrocie uczciwości, natomiast przedsiębiorca będzie działał nieuczciwie, tj. wbrew dobrym obyczajom, gdy sporządzone przez niego klauzule umowne będą godzić w równowagę stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 roku, VI ACa 1571/12 LEX nr 1339417).

W toku niniejszego procesu pozwany – Ł. K. – wskazał, że nie miał on żadnego wpływu na treść umowy pożyczki, jak również aby powód negocjował z nim postanowienia umowy, w szczególności w zakresie opłaty przygotowawczej w wysokości 570,60 złotych oraz prowizji za udzielenie pożyczki w wysokości 1.711,80 złotych albowiem zarówno wysokość pożyczki, jak i dodatkowych opłat była już wpisana w formularz umowy, jak również, że nie wie w jaki sposób kwoty te zostały wyliczone. Powód, w toku niniejszego procesu, nie wypowiedział się co do powyższych okoliczności, jak również nie zaoferował żadnego materiału dowodowego, z którego w sposób nie budzący wątpliwości wynikałoby, że pożyczkodawca ustalał indywidualnie treść umowy pożyczki z pozwanym, zwłaszcza w części dotyczącej tych dodatkowych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki czy też, że dopełnił obowiązku informacyjnego. Zatem Sąd biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, uznał te okoliczności za przyznane w trybie art. 230 kpc. Powód nie wskazał również w jaki sposób pożyczkodawca ustalił wysokość tych dodatkowych kosztów związanych z zawarciem umowy.

Natomiast analiza postanowień stosunku prawnego z dnia 3 lutego 2021 roku w zakresie dodatkowych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki, a mianowicie opłaty przygotowawczej w wysokości 570,60 złotych oraz prowizji za udzielenie pożyczki w wysokości 1.711,80 złotych, prowadzi do wniosku, że są to warunki nieuczciwe w myśl art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich albowiem postanowienia te nie tylko nie zostały wynegocjowane indywidualnie pomiędzy stronami, ale przede wszystkim stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary oraz powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Ponadto, w ocenie Sądu, postanowienia te kształtują prawa i obowiązki pozwanego – konsumenta – Ł. K. - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy, z uwagi na wysokość tych opłat w stosunku do faktycznie udzielonej pozwanemu do dyspozycji kwoty tytułem pożyczki, co powoduje, że stanowią one również klauzule niedozwolone - abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Niewątpliwym bowiem jest, że wynagrodzenie prowizyjne i opłata przygotowawcza stanowią łącznie ponad 57% kwoty faktycznie udostępnionej pozwanemu do dyspozycji z tytułu umowy pożyczki. W konsekwencji spowodowało to, że pozwany K. N. na podstawie przedmiotowej umowy pożyczki otrzymał do dyspozycji kwotę 4.000,00 złotych i już w momencie otrzymania tej kwoty, zaciągnął zadłużenie na kwotę 6.518,42 złotych. Istotnym jest również, że z treści umowy pożyczki absolutnie nie wynika w jaki sposób kwoty te zostały ustalone oraz jakie jest ich przeznaczenie, skoro zawarcie umowy nastąpiło za pośrednictwem portalu internetowego i z pozwanym nikt się nie kontaktował w kwestii umowy pożyczki.

Z powyższego wynika zatem, w ocenie Sądu, że pożyczkodawca podejmując decyzję o udzieleniu pożyczki pozwanemu, jednocześnie zdecydował o poniesieniu ryzyka z tego tytułu, którego to ryzyka nie miał prawa przenieść na pozwanego Ł. K.. Niewątpliwym bowiem jest, że skoro pożyczkodawca jest profesjonalnym podmiotem zajmującym się udzielaniem pożyczek, to aby nie ponosić ryzyka w postaci braku spłaty zobowiązania przez pożyczkobiorcę,

powinien dokładnie zbadać możliwości finansowe potencjalnego pożyczkobiorcy i dopiero wówczas udzielić pożyczki w wysokości faktycznie odpowiadającej możliwościom kredytowym strony umowy pożyczki. Ma to o tyle istotne znaczenie, że obciążenie pożyczkobiorcy dodatkowymi opłatami, związanymi ze zwiększonym ryzykiem, w wysokości zbliżonej do kwoty faktycznie przekazanej pozwanemu tytułem pożyczki nie znajduje uzasadnienia ani w kosztach prowadzonej przeciętnej działalności gospodarczej, ani w kosztach zawierania umowy pożyczki. Istotnym jest również, że powód jako profesjonalista pożyczkodawca, nie może korzystać z ewentualnej nieświadomości, braku wiedzy osób zaciągających pożyczki, których nieświadomość pragnie wykorzystać i na podstawie tego dochodzić rażąco wygórowanych kwot obsługi tego zadłużenia czy w ogóle samych kosztów udzielenia pożyczki, które pozostają w całkowitym oderwaniu od samej kwoty kapitału pożyczki.

Ponadto, zdaniem Sądu, nawet gdyby przyjąć, że postanowienia umowy w zakresie opłaty przygotowawczej i prowizji za udzielenie pożyczki byłyby wiążące, to brak jest podstaw do uwzględnienia żądania w całości. Niewątpliwym bowiem jest, że pożyczkodawca nie udostępnił fizycznie tej kwoty pozwanemu oraz, że doszło do wcześniejszego rozwiązania umowy pożyczki z dnia 3 lutego 2021 roku na skutek wypowiedzenia.

Wprawdzie treść art. 353<sup>1</sup> k.c., pozwala stronom zawierającym umowę ułożyć stosunek prawny według swego uznania. Jednakże ta swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega ona ograniczeniom, a mianowicie treść i cel tego stosunku zobowiązaniowego nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Tymczasem wskazane zapisy postanowień umowy, w ocenie Sądu, są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty, zdaniem Sądu, nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z rzeczywiście poniesionymi kosztami. Nie oznacza to, że Sąd kwestionuje uprawnienia pożyczkodawcy do pobierania od pozwanego – jako klienta – pewnych dodatkowych opłat. Jednakże, zdaniem Sądu, opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Oznacza to, że zakres kosztów związanych z opłatą przygotowawczą i prowizją za udzielenie pożyczki determinujący ich wysokość, powinien zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budzić żadnych wątpliwości. Pobierane opłaty nie mogą bowiem stanowić kary.

Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu, jednoznacznie świadczą również o tym, że pożyczkodawca wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, ukształtował wzorzec umowy, na który zresztą strona pozwana nie miała żadnego wpływu, w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta.

Wprawdzie na gruncie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, możliwe jest obciążenie konsumenta kosztami związanymi z udzieleniem pożyczki, a kwestia ta uregulowana jest w treści art. 5 pkt 6 cytowanej ustawy, który stanowi, że na całkowity koszt kredytu składają się wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności między innymi, prowizje, opłaty czy też koszty usług dodatkowych. Należy jednak zauważyć, że sama dopuszczalność obciążenia pożyczkobiorcy tymi dodatkowymi opłatami nie oznacza, że mogą być one ustalona przez pożyczkodawcę w sposób dowolny, całkowicie oderwany od kosztów jakie faktycznie poniósł w związku z udzieleniem konsumentowi pożyczki. Dlatego też tymi dodatkowymi kosztami czy to w postaci prowizji czy też dodatkowymi usługami, jakimi pożyczkodawca może obciążyć pożyczkobiorcę, może być wyłącznie taka prowizja lub koszty dodatkowych usług, które służą pokryciu rzeczywistych kosztów poniesionych przez pożyczkodawcę. Nie może mieć bowiem miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. Istotnym jest również, że pożyczkodawca w przypadku naliczenia tych dodatkowych opłat lub prowizji, zgodnie z treścią art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., jest obowiązany wykazać zasadność ich pobrania w naliczonej przezeń wysokości. Winien w związku z tym wskazać czytelne kryteria jakie legły u podstaw obliczenia tych dodatkowych usług i prowizji, ze wskazaniem w szczególności jakie czynności kosztochłonne musiały zostać podjęte w związku z czynnością, za którą pobierana jest opłata.

W ocenie Sądu, analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak również niekwestionowane wyjaśnienia pozwanego co do okoliczności związanych z zawarciem umowy pożyczki z dnia 3 lutego 2021 roku, jednoznacznie świadczy o tym, że pożyczkodawca arbitralnie narzucił pozwanemu zawyżony taryfikator opłat, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem, albowiem nie wykazał zasadności naliczenia tych opłat w wysokości wskazanej w umowie pożyczki. Tym samym wprowadzenie przez pożyczkodawcę opłat na wskazanym poziomie godziło w dobre obyczaje i uczciwe praktyki kupieckie oraz naruszało interes pozwanego jako konsumenta w sposób rażący.

Należy również mieć na uwadze, że ustawodawca w art. 8d ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych z dnia 2 marca 2020 roku (Dz.U. z 2020 r. poz. 374), tj. z dnia 16 października 2020 roku (Dz.U. z 2020 r. poz. 1842), tj. z dnia 29 października 2021 r. (Dz.U. z 2021 r. poz. 2095) dodaną ustawą z dnia 31 marca 2020 roku (Dz.U. z 2020 r. poz. 568), która weszła w życie 31 marca 2020 roku określił maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego w rozumieniu ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2019 r. poz. 1083) dla kredytów o okresie spłaty nie krótszym niż 30 dni. Przepis ten zgodnie z treścią art. 36 ust. 3a niniejszej ustawy utracił moc z dniem 30 czerwca 2021 roku.

Definicję pozaodsetkowych kosztów kredytu nie sposób interpretować w oderwaniu od definicji całkowitego kosztu kredytu, która została zaczerpnięta z art. 3 lit. g dyrektywy 2008/48/WE. Zgodnie z dyrektywą 2008/48/WE "całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta" oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych.

W świetle tej definicji należy zatem rozumieć pojęcie pozaodsetkowych kosztów kredytu, które nie jest terminem znanym dyrektywie 2008/48/WE. P. koszty kredytu powinny więc oznaczać wszelkie opłaty niebędące odsetkami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, a ponadto znane są kredytodawcy, a ich poniesienie jest konieczne (niezbędne) do uzyskania kredytu lub do uzyskania kredytu na oferowanych warunkach. W konsekwencji pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą obejmować kosztów i opłat z tytułu nieterminowej spłaty kredytu konsumenckiego (np. opłat windykacyjnych), takie opłaty i ich wysokość nie są bowiem znane kredytodawcy w chwili udzielenia kredytu. Jedynie taka interpretacja definicji pozaodsetkowych kosztów kredytu pozwala na osiągnięcie pewnej spójności co do znaczenia poszczególnych pojęć ustawy dotyczących kosztów kredytu konsumenckiego (tymi pojęciami są następujące definicje: pozaodsetkowe koszty kredytu, całkowity koszt kredytu, całkowita kwota kredytu i całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta).

W konsekwencji suma pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz odsetek powinna być równa całkowitemu kosztowi kredytu, z tym jednakże zastrzeżeniem, że pozaodsetkowy koszt kredytu obejmuje także opłaty notarialne, podczas gdy opłat tych nie wlicza się do całkowitego kosztu kredytu.

Dodatkowo ustawodawca wyraźnie zaznacza, że kredytodawcy nie należą się pozaodsetkowe koszty kredytu w wysokości przekraczającej limit ustalony w oparciu o wzór wskazany w ust. 1 lub przekraczającej całkowitą kwotę kredytu. Artykuł 36a wyznacza maksymalny poziom pozaodsetkowych kosztów kredytu, które kredytodawca może naliczyć konsumentowi, któremu udziela kredytu konsumenckiego.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, że pozwany – Ł. K. zawarł umowę pożyczki w trakcie obowiązywania art. 8d cytowanej ustawy. Zatem maksymalna wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego w rozumieniu ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2019 r. poz. 1083) dla kredytów o okresie spłaty nie krótszym niż 30 dni obliczona winna być według wzoru (...)  $\leq (K \times 15\%) + (K \times n/R \times 6\%)$ , gdzie poszczególne symbole oznaczają (...) maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu, K - całkowitą kwotę kredytu, n - okres spłaty wyrażony w dniach, R - liczbę dni w roku.



Z powyższego wynika zatem, że pożyczkodawca ustalił pozaodsetkowe koszty kredytu z pominięciem cytowanej normy i w wysokości nie mieszczącej się w limicie określonym w tym przepisie. Skoro bowiem całkowita kwota kredytu wynosiła 4.000,00 złotych, okres spłaty – 553 dni, a liczba dni w roku to 365 dni, to maksymalna wysokość tych kosztów mogła wynieść 963,62 złotych. Natomiast w umowie koszty te zostały ustalone na kwotę 2.282,40 złotych (prowizja za udzielenie pożyczki 1.711,80 złotych, opłata przygotowawcza 570,60 złotych).

Wprawdzie przepis art. 8d cytowanej ustawy obowiązywał jedynie do dnia 30 czerwca 2021 roku, co oznacza, że przedmiotowa umowa pożyczki jeszcze trwała. Zatem pożyczkodawca po tym terminie mógł podwyższyć opłaty, ale tylko w odniesieniu do długości pozostałego okresu kredytowania.

Natomiast z treści umowy pożyczki z dnia 3 lutego 2021 roku absolutnie nie wynika aby pożyczkodawca, jako podmiot profesjonalnie zajmujący się udzielaniem pożyczek zawarł taką informację.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu, powód jako cesjonariusz, w toku niniejszego procesu nie wykazał zasadności i wysokości tych dodatkowych kosztów.

Niewątpliwym natomiast jest, że w myśl art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wówczas wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w tym również roszczenie o zaległe odsetki. Podkreślić jednak należy, że warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. Dlatego też aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Judykatura przyjęła, że oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast do chwili przejścia wierzytelności z majątku zbywcy do majątku nabywcy winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wierzytelność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1999 r., III CKN 423/99, Biul. SN 2000, nr 1, s. 1).

Zatem, skoro Sąd uznał, że postanowienia umowne, które dotyczą prowizji i opłaty przygotowawczej w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. są niedozwolonymi klauzulami umownymi, to Sąd oddalił powództwo w tym zakresie.

Dlatego też orzekł jak w punkcie 2 sentencji.